

Oni też są na pierwszej linii frontu i apelują – zostańcie w domu!

Więcej patroli policyjnych na ulicach pilnuje czy bytomianie stosują się do zaleceń i nie wychodzą niepotrzebnie z domów. Wynik nie jest najgorszy – ostatniej doby stróże prawa nałożyli 3 mandaty karne, a 6 osób pouczyli.

Do służby na pierwszej linii frontu każdego dnia staje w Bytomiu kilkudziesięciu mundurowych. Wykorzystują radiowozy oznakowane, nieoznakowane, wyposażone w wideorejestratory, albo specjalne nagłośnienie, by z megafonów przypominać o pozostaniu w domach. *W zdecydowanej większości, tereny objęte zakazami, takie, jak: parki skwery, bulwary, place zabaw patrolujemy pieszo* – relacjonuje Rafał Wojszczyk, rzecznik prasowy bytomskiej policji. *W pierwszej kolejności tłumaczymy mieszkańcom, jak ważne jest przestrzeganie obostrzeń i prosimy o zachowanie rozsądku. Cieszy fakt, że pomimo sprzyjającej do spaceru aury, mieszkańcy Bytomia pozostają jednak w domach* – mówi Rafał Wojszczyk.

Rzecznik bytomskich policjantów podkreśla, że nowe obowiązki mają również dzielnicowi. To przede wszystkim oni sprawdzają, czy osoby objęte kwarantanną stosują się do zakazów. Od jutra policjanci baczniej będą przyglądać się przechodniom i sprawdzać, czy stosują się do przepisów i zakładają maseczki na twarz.

Autor: Iwona Wronka / UM Bytom